

DZIENNIK CHOJNICKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	520 mk.
Z odnośzeniem miesięcznie	550 mk.
W agencjach miesięcznie	572 mk.
Przez pocztę już z odnośzeniem	572 mk.
Pod opaską w Polsce	780 mk.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.	

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032.

Konto bankowe: Miejska Kasa Oszczędności Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Chojnicki”. Skryt. poczt. 33

Redaktor przyjmuje od godz. 12—1.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 5-lam od wiersza petyt lub jego miejsce 80 mk. — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 160 mk. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Chojnice, środa 1 listopada 1922 r.

Głosując na listę, oznaczoną:

8

utrwalisz byt Polski!

Dzieło 17. marca 1921 roku.

Gdy przyszły historyk rozglądać się będzie w dorobku pierwszego Sejmu zmartwychstałej Rzeczypospolitej, to niewątpliwie dojdzie do przekonania, że największym i najtrwalszym jego dziełem było uchwalenie Konstytucji 17. marca 1921 r.

Dziś, gdy Państwo Polskie ma już oznaczone granice, gdy jest już zorganizowane nazewnictwo i nawewnictwo, a gdy jesteśmy w przedniu wyborów do ciała ustawodawczego Sejmu i Senatu, które zapoczątkować mają normalną i planową pracę nad udoskonaleniem naszego gmachu państwowego, nie do rzeczy będzie sięgnąć myślą wstecz i przypomnieć sobie, z jakim mozołem została Konstytucja 17. marca 1921 r. kładąca podwaliny pod ustrój naszego Państwa, uchwalona i w jak decydującym stopniu przyczyniła się stronnictwa narodowe do jej uchwalenia w obowiązującym brzmieniu.

Od 15 lutego 1919 roku, gdy ukonstytuowała się sejmowa Komisja Konstytucyjna pod przewodnictwem p. Seydy (w końcu roku 1919 przewodnictwo Komisji objął poseł Dubanowicz, sprawując ten urząd przez cały czas rozprawy konstytucyjnej), do 17. marca 1921 roku, a więc przeszło dwa lata toczyła się w Sejmie chwila zacięta walka o zasady ustroju Rzeczypospolitej. Dzięki wytrwałemu stanowisku stronnictw narodowych uzyskaliśmy Konstytucję, opartą zarówno na wskazaniach przeszłości i na doświadczeniach teraźniejszości, jako też na wzorach wielkich demokratyczno-parlamentarnych państw europejskich, a nie na samorodnym i niedouczonej „rozumie” naszych ugrupowań lewicowych, które chciały za wszelką cenę narzucić Polsce, jakiś mieszany, nawpół samowładny, nawpół przesadnie i fałszywie demokratyczny ustrój, byleby tylko uratować w ten sposób swe interesy polityczne.

Walka toczyła się o następujące zasady:

- 1) Czy władza ustawodawcza ma należeć w Polsce wyłącznie tylko do Sejmu, czy też obok Sejmu ma być także Senat, któryby korygował wszystkie braki prac sejmowych, wynikające z niedokładności, pośpiechu, zapalczywości, a częstokroć, niestety, i niedouczoności pewnych grup sejmowych;
- 2) Czy Prezydent Rzeczypospolitej, jako zwierzchnik władzy wykonawczej, ma być wybierany przez Sejm i Senat, czy też w drodze głosowania powszechnego;
- 3) Czy Prezydent Rzeczypospolitej ma mieć pewne ściśle w Konstytucji oznaczone uprawnienia i czy nie może on być zarazem Naczelnym Wodzem, czy też należy mu zadać możliwie szerszy zakres władzy z prawem sprawowania naczelnego dowództwa sił zbrojnych państw.

Otóż lewica uparcie stała na tym stanowisku, że Konstytucja musi gwarantować jej decydujący wpływ na ustawodawstwo i że p. Józef Piłsudski musi nazawsze zostać Prezydentem Rzeczypospolitej i Naczelnym Wodzem. To był punkt wyjścia, a z niego wypływały oczywiście, odpowiednie wnioski. Są one jasne, jak na dłoni. Senat jest zbędny, gdyż może on mieć większość umiarkowaną, a wtedy lewica nie będzie mogła z lekkiej ręki fabrykować ustaw, rujnujących kraj i gospodarstwo narodowe. Prezydent Rzeczypospolitej musi być wybierany przez głosowanie powszechne ogółu obywateli, gdyż łatwiej jest przeprowadzić w ten sposób na najwyższe stanowisko w Państwie p. Józefa Piłsudskiego, zważywszy, że w przekonaniu lewicy pocziwym wyborcom można wszystko mówić, a więc i to, że dotychczasowy Naczelnik Państwa jest dla Polski człowiekiem opatrzonosciowym. Wreszcie, wniosek ostatni, wybór Prezydenta w drodze głosowania powszechnego ogromnie wzmacni jego stanowisko, jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych, i stanie się podstawą do nadania mu możliwie szerokiego i daleko idącego zakresu uprawnień w dziedzinie władzy wykonawczej i ustawodawczej, a przede wszystkim w dziedzinie wojskowej, gdyż oczywiście dotychczas działa się najlepiej: Naczelnik Państwa był zarazem Naczelnym Wodzem i w przeszłości tak być musi, bo i jakże by to było, żeby p. Józef Piłsudski mógł być Prezydentem Rzeczypospolitej, nie będąc równocześnie naczelnym zwierzchnikiem naszej siły zbrojnej w czasie wojny i pokoju?

Na szczęście dla Polski wszystkie to lewicowe „zasady” nie znalazły wyrazu w naszej konstytucji. Przeciwnie została ona oparta na zasadach, których rzecznikiem był w Sejmie obóz narodowy. A więc władzę ustawodawczą w Polsce sprawować będzie Sejm i Senat, a więc Prezydenta Rzeczypospolitej wybierać będzie zgromadzenie, złożone z posłów i senatorów, a więc Prezydent Rzeczypospolitej nie będzie mógł sprawować naczelnego dowództwa sił zbrojnych w czasie wojny. Konstytucja nasza [nadaje] Państwu Polskiemu ustrój demokratyczno-parlamentarny, taki jak w Anglii jak w Francji, jak w Włoszech i t.d. kładąc mocne podwaliny pod rozwój naszego gmachu państwowego.

Jedynie w sprawie stanowiska religii rzymskokatolickiej Konstytucji Rzeczypospolitej stronnictwom

lewicowym przy poparciu Niemców i Żydów udało się przełamać swój punkt widzenia, niezgodny z dobrze przyjętym dobrem Państwa Polskiego i interesami Kościoła. A mianowicie wbrew zdecydowanemu stanowisku stronnictw narodowych nie postanawia Konstytucja, że Prezydentem Rzeczypospolitej może być tylko Polak i katolik, że religia rzymskokatolicka zajmuje w Państwie stanowisko naczelną i że dzieci muszą być nauczane w szkole ludowej przez nauczycieli tego samego, co dzieci wyznania. W ten sposób poczuciu religijnemu społeczeństwa polskiego wyrządzono głęboką krzywdę.

Dzieło 17. marca 1921 roku jest w decydującym stopniu dziełem obozu narodowego. Ale dzieło to musi być jeszcze ugruntowane i udoskonalone. Literę Konstytucji trzeba będzie wypełnić żywą treścią. Będzie to zadanie następnego Sejmu łącznie z Senatem. Związek Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej przy nadchodzących wyborach pozwoli dzieło 17. marca 1921 roku doprowadzić do końca.

Niedozwolona agitacja.

Warszawa. Generalny Komisarz Wyborczy komunikuje: „Z kilku stron otrzymał Generalny Komisarz Wyborczy wiadomość, że niektóre stronnictwa w walce wyborczej, nie przebiegającej w środkach rozrzucają kartki wyborcze z numerem listy wyborczej przeciwnika, ale wydrukowane bądź na papierze kolorowym, bądź z dodatkami które muszą za sobą pociągać unieważnienie głosu. Przypomina się zatem wyborcom, że ważne są przy głosowaniu tylko kartki białe, zawierające jedynie słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. Obojętną jest rzecz, czy numer odbity jest mechanicznie lub pisany (art. 70 ord. wyb. sejm.).

Dla uchylenia wątpliwości podnoszę, że takie znaki, jak kropka, przypadkowy kleks, niedokładności druku, o ile tylko nie ma wątpliwości co do samego numeru nie mogą być powodem do unieważnienia karty. Rzecz prosta, że gatunek papieru nie może być powodem unieważnienia głosu; obowiązuje tylko bowiem biały papier przy czym odcienie nie grają również roli. Nie jest również wadą jeżeli numer prześwieca na drugą stronę karty.”

Z traktatu polsko-jugosłowiańskiego.

Warszawa, 28. 10. (A. W.) Poza klauzulą największego uprzywilejowania traktat polsko-jugosłowiański zawiera następujące postanowienia: Oprócz przywozu z Jugosławii minerałów, jak manganu, rtęci, chromoantymonu i metali ciężkich. Polska zgadza się na dopuszczenie przywozu wina z Jugosławii w granicach potrzeb spożycia w kraju. Polska zgadza się na wywóz cukru do Jugosławii w granicach kontyngentu, określonego przez rząd polski. Polska zobowiązuje się w przeciągu 6 miesięcy od dnia ratyfikacji wywieźć do Jugosławii 500 cystryn ropy pod warunkiem, że Jugosławia zakupi w rafineriach polskich do tysiąca wagonów produktów naftowych.

Wiece narodowe w Poznaniu.

Poznań, 30. 10. Wczoraj w naszym mieście odbyło się osiem imponujących swymi rozmiarami wieceń na rzecz ośmi, zakończonych wspaniałą wprost manifestacją na Placu Wolności, w której brało udział przeszło 2 tysięcy osób. Wszystkie wiece odbyły się w bardzo podniosłym nastroju, wywodów mówców słuchano w skupieniu, pokrywając je burzliwymi oklaskami, oraz wiwatowano na cześć ośmi i jej czołowych kandydatów. Poznań złożył dobitny dowód wczoraj, że jest i pozostanie prawdziwie narodowo polskim miastem, a manifestacja na Placu Wolności była tak żywiołowa w swoim przebiegu i zarazem imponująca, że od daty 27. grudnia 1918 roku nasze miasto takiej jeszcze nigdy nie widziało i nie przeżywało.

Delegacja Kłajpedzka w Paryżu.

Gdańsk, 28. X. (Jat). Według donosień z Kłajpedy komisarz mocarstw sprzymierzonych, Petizne, po powrocie z Paryża przyjął w ubiegłą środę przedstawicieli związków zawodowych którym oświadczył, że powołana przez Radę ambasadorów komisja dla spraw Kłajpedy pragnie wysłuchać życzeń przedstawicieli Kłajpedy. Wobec tego w najbliższych dniach uda się z Kłajpedy do Paryża odpowiednia delegacja.

Z Kongresu Pracy.

Genewa, 28. X. (Pat). Międzynarodowy kongres pracy zakończył dyskusję nad sprawozdaniem dyrektora biura pracy Alberta Thomasa. W dyskusji brał udział delegaci robotniczy Jouhaux, Martens, Poutten, Darragena, Cabalero i Taller. Krytykowali oni ostro wrogie stanowisko pracodawców w sprawie konwencji pracy, zawartej w Waszyngtonie, szczególnie zaś w sprawie uchwały o 8-godzinny dzień pracy. Delegat Belgii Carriere bronił stanowiska pracodawców, motywując je powszechnym kryzysem ekonomicznym. Delegat Polski Sokal przemawiał na mocy uprzedniego porozumienia w imieniu Polski i Małej Ententy, podkreślając konieczność utrzymania jak najściślejszego kontaktu między biurem pracy a Polską i Małą Ententą. Prace komisji technicznej dobiegają do końca. Utworzona została specjalna komisja dla spraw bezrobocia, do której wszedł między innymi prof. Okolski. Wybór członków rady administracyjnej biura odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Na naszych listach stoją:

Korfanty, Haller, Trampczyński, Pluciński, Marjan Seida, Paderewski, St. Grabski i tytuł innych prawych i wybitnych Polaków. Rzuć i Ty Twój głos na szalę naszej walki ze złem, pomóż i Ty utworzyć rząd narodowy, który nareszcie Polskę wyprowadzi na prostą drogę do lepszej przyszłości.

Głosuj z nami na Nr.

8

Przesilenie we Włoszech.

Pod dyktaturą faszistów.

Wiedeń, 29. 10. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Genewy: Według nadeszłych tu wiadomości w Cremonie przyszło do krwawych starć. Oddziały faszistów obsadziły tutejszy dworzec kolejowy i redakcję pisma „La Province”. Oddział gwardii królewskiej i karabinierów bez rozkazu komendantów zaatakował faszistów. Czterech faszistów zostało zabitych i 12 rannych. W Sac Giovanni zabito 2 karabinierów i 1 faszistę. Dotychczas zmobilizowani faszyci zachowują się spokojnie. Dzisiaj wszystkie redakcje pism medjołańskich zostały zawiadomione przez kierownictwo faszistów, że w myśl postanowienia naczelnej komendy dzienniki zostają poddane kontroli. „Corriere della Sera” zaprotestował przeciwko temu gwałtowi jak wogóle przeciwko wszelkim gwałtom „czarnych koszul”. Bardzo wielu faszistów wyjechało na wieś przeprowadzić mobilizację. W Siennie faszyci zajęli koszar i po opróżnieniu tychże z broni i amunicji, rozeszli się do kwatery. Wojska rządowe obstawiły w Medjolanie, Cremonie i Piacenzio wiele urzędów. We Florencji akcja rozpoczęła się w piątek wieczorem. Faszyci obsadzili pocztę, urząd telefoniczny, oraz biuro prefekta. Koła wojskowe, które dotychczas miały pewne zastrzeżenia odnośnie do faszistów z powodu ujawnienia tendencji republikańskich po ostatnim oświadczeniu Mussoliniego, złożonego w Neapolu, w którym wypowiedział się on za królem, zmieniają „swe” stanowisko. We Włoszech nikt nie wierzy, aby mógł dojść do skutku gabinet bez udziału faszistów. Kwestję stanowi jednak ewentualność, czy cały kraj podda się bez oporu dyktaturze faszistów.

Faszyci tworzą gabinet narodowy.

Paryż, 29. 10. (Pat). „Matin” donosi z Medjolanu: Faszyci opanowali sytuację, ufortyfikowali swą kwaterę główną oraz zajmując politęchnikę. Ten sam dziennik donosi z Rzymu, iż manifestacje faszistów powiedziane jest, iż celem akcji tychże jest utworzenie rządu wyłącznie nacjonalistycznego.

Medjolan, 29. 10. (Pat). Faszyci w ciągu nocy zajęli koszarę besalierów. Zajęcie koszar odbyło się bez wypadków.

Medjolan, 20. 10. (Pat). „Popolu d'Italia” wylicza cały szereg miast, opanowanych przez faszistów. Z wyliczenia tego wynika, że przedewszystkiem udało się im opanować środkowe Włochy.

Rzym, 29. 10. (Pat). Do godz. 18 panował w Rzymie zupełny spokój. Tramwaje kursowały normalnie.

Postępy bojówek faszistów.

Berno szwaj., 29. 10. (Pat). Według doniesień z Medjolanu do szwaj. Agencji Tel. komitet wykonawczy faszistów oświadczył w oficjalnym komunikacie, że faszyci maszerują dzisiaj na Rzym. Komunikat zaznacza, że mobilizacja wojskowa faszistów poczęła działać. Wszelka władza spoczywa w ręku komitetu wykonawczego, złożonego z 4 członków. Komitet ten posiada władzę nieograniczoną. Komunikat, który posiada charakter manifestu kończy się słowami: Faszyci całych Włoch, łącznie wasze siły, powinniśmy zwyciężyć i zwyciężymy.

Rzym, 29. 10. (Pat). W Piasenta faszyci obstawili gmach dyrekcji policji i ogłosili, że obejmą władzę. Od wczoraj faszyci przeprowadzają w całych Włoszech planowe ruchy. Rząd wydał odpowiednie zarządzenia, celem utrzymania porządku, przyczem w kilku miejscowościach władza cywilna została przekazana w ręce władz wojskowych. W Medjolanie placów główniejszych i ulic oraz połączenia kolejowego strzeże wojsko.

Dowódca faszistów u króla.

Rzym, 29. X. (Pat). Król konferował z przywódcą nacjonalistów de Nawa. „Giornale Italia” donosi, że król konferował z Vecha, naczelnym dowódcą milicji faszistów. Prasa dowiaduje się że Salandro otrzymał półrządową drogą misję utworzenia gabinetu. Napotkał on jednak na trudności, ponieważ Mussolini odmówił mu poparcia.

Manifestacja faszistów wobec króla.

Rzym, 29. X. (Pat). Godz. 23.50. Dzienniki donoszą, że król odmówił podpisania dekretu, zaprowadzającego stan obłężenia. Dzisiaj wojska faszistów zgromadziły się przed kwirynalem, długo oklaskiwały króla, który ukazał się na balkonie.

o godz. 11

Przed otw.
gield.

30. 10. 22

Dolar am. (w Warszawie)

Marki polski (w Gdańsku)

Dolary am. „ „

—

31,00

4100,00

Komunikat.

Na mocy Ustawy Sejmowej z dnia 17. grudnia 20r. (Dz. Ust. Nr. 4 poz. 16) przyznano kredyt ulgowy dla drobnego przemysłu i rzemiosła na utrzymanie w ruchu, założenie, uruchomienie, rozszerzenie wreszcie odbudowę warsztatów pracy. Kredyt ulgowy może być przyznany przy odpowiednim zabezpieczeniu pożyczki na majątku firmy.

Podania o pożyczki należy wnosić do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Przemysłu i Handlu, przyczem należy wskazać cel, na jaki ma być pożyczka zużyta, wysokość proszonej sumy oraz termin spłaty. Równocześnie należy podać, jakie gwarancje może dać firma na zabezpieczenie udzielonego kredytu.

Kredyty do wysokości 1 miliona marek można uzyskać pod zastaw maszyn i ruchomości, o ile wartość takowych po oszacowaniu przez referenta okaże się wystarczającą.

Dla uzyskania pożyczki powyżej jednego miliona niezbędnym jest zabezpieczenie na nieruchomości firmy wzgl. poręczyciela przez zapisanie odpowiedniej kaucji hipotecznej.

O ile z podania będzie wynikało, że odpowiada ono warunkom Ustawy z dnia 17. grudnia 20r. w takim razie dana firma otrzyma odpowiednie druki, które winna szczegółowo wypełnić i nadesłać wraz z wymienionymi niżej dokumentami do Urzędu Wojewódzkiego.

Są to następujące dokumenty: 1) Spis inwentarza warsztatowego z wyjątkiem drobnych narzędzi z wyszczególnieniem od kogo i gdzie przedmiot (maszyna) został kupiony, w którym roku w jakim stanie i za jaką cenę oraz obecną jego wartość. 2) Zgłoszenie procedury i świadectwo przemysłowe. 3) Wyciąg z rejestru handlowego, jeżeli firma jest zapisana sądowo. 4) Jeżeli petent ubiega się o kredyt powyżej miliona, w takim razie musi złożyć uwierzytelniony kompletny wyciąg z księgi hipotecznej nieruchomości, która ma być przedmiotem zabezpieczenia. 5) Zaświadczenie odnośnie Inspektora Przemysłu lub Izby Rzemieślniczej, że przedsiębiorstwo zalicza się do przemysłu drobnego. 6) Przynajmniej 2 zaświadczenia poważniejszych obywateli wzgl. instytucji, mogących wydać opinie o petencie oraz świadectwo moralności wydane przez władze miejscowe. 7) Polisę asekuracyjną jednego z krajowych towarzystw ubezpieczeniowych na ubezpieczony od ognia inwentarz warsztatowy oraz budynki, mające być przedmiotem zabezpieczenia. 8) Świadectwa osobiste, stwierdzające wykształcenie fachowe wzgl. list mistrzowski. 9) Oferty na nabyć się mające maszyny (wzgl. urządzenia techniczne lub surowce). 10) Plany budynków i posiadłość. Zaleca się również podać obstalunki.

Powyższe dokumenty można złożyć w uwierzytelnionych przez odnośne władze odpisach.

W wypadkach, gdy petent nie posiada nieruchomości i reflektuje na pożyczkę wyższą od jednego miliona — musi przedstawić poręczyciela, który by się zgodził zapisać odpowiednią kaucją hipoteczną na swej nieruchomości — w takim razie do podania winno być dołączone oświadczenie z uwierzytelnionym podpisem poręczyciela, że podpisany zgadza się w razie przyznania petentowi pożyczki, zapisać na swojej nieruchomości kaucję hipoteczną w wysokości o 25 % wyższą od podniesionej przez petenta pożyczki, na zabezpieczenie tejże.

Toruń, dnia 2P. X. 1922.

Przewodniczący Komisji Kredytowej
w Grudziądzu.

(—) Celichowski.

Kto nie chce
rządów
socialistyczno-
: lewicowych :
musi głosować

na

No 8

na listę

Chrześcijańskiego Związku

: Jedności Narodowej. :

ODEZWA!!

Do Inwalidów, Wdów i Sierot wojennych,
Rodziców po poległych, zdemobilizowanych żołnierzy, Weteranów i Emerytów.

KOLEDZY, KOLEŻANKI!

Idźcie na głosowanie, pierwszą i drugą niedzielę listopada!

Spełnimy wszyscy powinność naszą, obowiązek święty!

Idźmy do wyborów olbrzymią gromadą!

Los i byt nasz będzie polepszony i zabezpieczony jeżeli głosować będziemy na listę, na której stoją nazwiska największych działaczy, ludzi, którzy się poczynili najwięcej do polepszenia bytu naszego, a listą tą jest lista

Chrześcijańsk. Związku Jedności Narodowej,

która nosi nr.

Jenerał Haller
Wojciech Korfanty
Dr. Meissner



Kol. poseł Bigoński
Kol. Kantor
i wielu innych.

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polski.
L. Zieliński, przewodniczący. Maksymilian Langowski, Czł. Rady Wojewódzkiej.

Walka z alkoholizmem a wybory.

Jeszcze w ostatniej chwili trzeba sobie uświadomić doniosłość wyborów także dla walki z alkoholizmem. Nie chodzi o to, że kilka dni przed wyborami nie będzie wolno sprzedawać napojów alkoholowych. Walka toczy się cicho, ale planowa o coś daleko ważniejszego dla całego społeczeństwa. Nie bez powodu związek restauratorów kilka dni wcześniej zgłaszał swój akces do Stronnictwa Kiszczajskiego, i obiecał mu poparcie finansowe przed wyborami. Nie można mu z tego robić zarzutu. Chodzi raczej o resztę społeczeństwa, która o tem nie wie i nie uświadamia sobie do czego Stronnictwo Mieszczańskie zamierzało w Sejmie Ustawodawczym. Dlatego przypomina się wszystkim rodakom i rodaczkom, iż Stronnictwo Mieszczańskie jedne z wszystkich stronnictw sejmowych zwalczało całe lata zbawioną ustawę przeciwalkoholową. Czyżby ono jedyno miało słusność, a wszystkie inne stronnictwa pozbawione były zmysłu praktycznego i sumienia. Różnica poglądów rzeczywistości, choć nie powiedziana, polega może jedynie na tym, że inne stronnictwa kierowały się względem na dobro całego narodu, względem na los milionów poniewieranych i krzywdzonych przez pijaków żon i dzieci, względem na zdrowie moralne, umysłowe i cielesne przyszłego pokolenia, gdy tymczasem stronnictwo Mieszczańskie pierwszemu miejscu stawiało interes sprzedawców napojów alkoholowych. Wobec tego nie trudno sobie odpowiedzieć, czy takiemu stronnictwu uczciwy patriota, a tem mniej kobieta polska ta częsta ofiara alkoholizmu może głos swój oddać.

Czy pozwolisz na utracenie ustawy
przeciw alkoholowej.

Chcąc zatroszczyć się o ustawę przeciw alkoholową, tak wytrwale zwalczaną przez jedynie w Sejmie Ustawodawczym Stronnictwo Mieszczańskie, trzeba znać najważniejsze jej artykuły. Daje ona prawo każdej gminie w Polsce orzeczenia przez głosowanie, czy chce zatrzymać u siebie wyszynki czy nie. O to prawo walczą obecnie Niemcy, Szwajcarzy i inne narody, tego prawa nam zagranica zazdrości. Zanim uświadomienie ogółu umożliwi korzystanie z tego prawa, sejm uznał, iż miejsce sprzedaży napojów alkoholowych jest w Polsce stanowczo za wiele, i dla tego w trosce o dobro i przyszłość narodu polecił władzom wykonawczym, aby jeszcze w roku bież. przy pomocy komisji do walki z alkoholizmem, dokonały częściowej redukcji. Stąd obecnie, gdzie starostowie swój obowiązek pojmują należycie, komisje powiatowe pracują, a ich uchwały bada ponownie wojewódzka komisja, dbając o to, aby nie narażono na rzeczywistą biedę jednych kosztem drugich. . . . Ustawa zakazuje sprzedaży napojów alkoholowych młodzieży do 21 roku życia, pozatem wszystkim innym od soboty południa godz. 3 począwszy przez całą niedzielę. Wreszcie domaga się ustawa karania tych, którzy w pijanym stanie ukaza się na ulicy i tych, którzy ich do tego stanu doprowadzili. Kto zna stosunki po miastach, kto poznał tragedję, jakie się dzieją zwłaszcza wobec obecnej drożyzny w rodzinach pijaków, ten chyba nie będzie chciał aby ze względu na łatwo zyski jednej warstwy setki tysięcy osób niewinnych cierpiał, ten też nie pozwoli, aby w sejmie zasiadli posłowie, którzy w zamian za pomoc finansową związkowi restauratorów nie będą mogli zwalczać nowych prób utracenia lub pogorszenia ustawy, na którą się zanosi. Oby tylko

wszyscy panowie starostowie polscy wykonali na czas swe zadanie, a zmniejszy się rychło pijaństwo w Polsce, a równocześnie żydki galicyjskie przestaną rozpajać i wyzyskiwać nasz biedny lud małopolski.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 1. listopada 1922 r.

— O bibliotekę i organ Towarzystwa Powstańców i Wojaków na Pomorzu. Okręgowy Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu dla poinformowania najszerszych warstw społeczeństwa o swoich celach i rozwoju przystępuje w najbliższym czasie do wydawania „Jedniówki”. Towarzystwa Wojaków i Powstańców na pomorskim gruncie potrzebują stałego swego organu prasowego i biblioteki, której, ze względu na brak funduszy nie jesteśmy w stanie zorganizować.

A cel Towarzystwa, skupienie sił społecznych do stworzenia straży niepodległości, Rzeczypospolitej jest niesłychanie ważny i aktualny, wobec nieprzerwanych zbrodni naszych wrogów ościennych.

Nie mając żadnych środków prócz bezinteresownej pracy zdemobilizowanych kolegów, udajemy się tą drogą z gorącą prośbą do społeczeństwa i wszystkich towarzystw polskich, zwłaszcza naszych patriotycznie usposobionych sfer kupieckich, i przemysłowych — by zechcieli nadsyłaniem ogłoszeń do „Jedniówki” zmaganiem tejże, oraz ofiarowaniem jednorazowych datków na ten cel, dopomóc nam materialnie w tem przedsięwzięciu. Wszelkie datki prosimy kierować do dyspozycji Towarzystwa na konto Banku Związku Spółek Zarockowych, Grudziądz, konto B-17 204.

Zamówienia „Jedniówki” i ogłoszeń do niej, które reześmy na Polskę całą prosimy nadsyłać pod adresem: Zarząd Okręgowy Towarzystw Powstańców i Wojaków w Grudziądzu.

— Samoloty niemieckie na terytorjum polskiem. Jak nas poinformują w ostatnich dniach ukazały się ze strony Prus Wschodnich samoloty wojskowe niemieckie. Jest to wydochnym narzuceniem praw terytorjalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższą akcją lotniczą stoi prawdopodobnie sprawa puszczenia balonów papierowych z których 2 przed kilkoma dniami spadły pod Rogóżym na ziemię. Przy balonach tych znajdowały się zdezwy w niemieckim języku m. j. następującej treści „Spieszcie się z kopaniem kartofli bo wracamy”.

Sfery miarodajne prosimy się sprawą tą energicznie zająć.

— Węgiel dla urzędników państwowych. Ministerstwo poczt przystąpiło do zaopatrzenia pocztowców na zimę w węgiel. Ustalono wysokość depytatu węglowego w ilości tony na samotnego a 2 tony dla pracownika z rodziną; deputat mają otrzymać tylko etatowi. Z powodu spóźnionej pory i niemożności zorganizowania dostawy węgla i na naturę dla pracowników prowincjonalnych, ministerjum uchwaliło w br

Otwórzcie oczy tym co jeszcze ślepi.

Wybory obecne to walka między lewicą, która rządzi a obozem narodowym, który chce rządy złe naprawić. Gdzie Twoje miejsce?

Po stronie
za Chrześcijańskim Związkiem Jedności
Narodowej.

8

narazie ograniczyć się wydaniem wszystkim pracownikom ekwiwalentu w gotówce w wysokości 35.000 marek dla samotnego i 70.000 mk. żonatego z rozłożeniem spłaty na 4 lub 5 rat. Niestety zanim przystąpiono do realizacji przyrzeczenia, ceny węgla poszły w górę i za wydadzą gotówkę pocztowy węgiel nie nabędą w określonej ilości.

Kronika prowincjonalna.

Borowy Młyn pow. Chojnice. Ubiegłej niedzieli odbył się u nas wiec Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Jako mówcy przybyli p. redaktor Dudda i p. Tomczyk z Chojnic. Sala była szalenie napełniona. Na przewodniczącego wybrano pana Adamczyka, który zagaił wiec pochwaleniem Boga i oddał głos p. redaktorowi D., który przedstawił w dłuższym przemówieniu smutny stan położenia gospodarczego i dotychczasowe rządy w Polsce. Następnie zabrał głos p. Tomczyk wykazując, że dotychczasowe rządy lewicowe dla robotnika i włościanina nie zrobiły i tylko szły razem z Niemcami i żydami, wspierając tychże.

W dyskusji zabrał głos p. Adamczyk przypominając zebraniom, jak pracował p. Kulerski dla Polski, bo znana jest tutejszej ludności sprawa wytnięcia granicy polsko-niemieckiej w tutejszej okolicy na rzecz Niemiec, tylko dzięki protestowi ludności tutejszej udało się jeszcze pewne obszary lasów odzyskać spowrotem. Nic dziwnego też, iż ludność tutejsza narzeka na rząd i jest niezadowolona.

Wiec skończono w najlepszej harmonii, bo gdy pewien pijany osobnik odważył się bronić lewicę, chwycyło go za kolarz i wyrzucono za drzwi. Na zakończenie zaśpiewano: „Kto się w opiekę“.

My wszyscy głosujemy za Korfantym tj. na listę Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej, która nosi nr. 8.

Pelplin. Wykolejony „Kolejarz“. O naszym wiecu z 20 bm. znajdujemy taki referat w enperowskim „Głosie Robotnika“ i to pod napisem: „Nieudany wiec Chjeny w Pelplinie“ „Korespondencja własna“. Pelplin, dnia 20. X. 22.

„Chjenie (to ma znaczyć Chrześcijański Związek Jedności Narodowej) się u nas nie powodzi. Zwołuje wiec na wiec, lecz każdy kończy się dla niej kłapą (!) Ostatnio ogłosili, że w dniu 20 bm. przyjdzie na wiec poseł Korfanty. Zeszły się więc tłumy ludzi, aby się rozprawić z p. Korfantym (!) lecz p. Korfanty nie przyjechał. Wiec więc się skończył burzliwym okrzykiem: Niech żyje N. P. R.

My wszyscy głosujemy tu na listę nr. 7.

Kolejarz.

Kto miał dotychczas w Pelplinie wątpliwości o tem, jakimi kłamstwami żywi organ Nar. Partji Rob. swoich zwolenników i czytelników, tego powyższa korespondencja „bardzo jasno oświeca“. Co słowo to kłamstwo! Komitetowi urządzającemu wiec ani się nie śniło rozgłaszać, że Korfanty przyjdzie, a wiec sam udał się doskonale z burzliwego okrzyku N. P. R. nie było słyszeć ani dźwięku! Taką strawą raczy się słuchaczy na zebraniach NPR., gdyż zebrania NPR. składają się głównie z czytanek „Głosu Robotnika“. Przecież i na zebraniu naszym w dniu 20. b. m. urządził nam właśnie kolejarz pan Schulz taką czytankę, która jednak żadnego zachwyty nie wywołała.

Czy to jest ten sam „Kolejarz“, który napisał ową „własną korespondencję“?

W każdym razie „Kolejarz“, ów korespondent, zupełnie się już wykoleił, albo jeździ tylko koleją podziemną (kłamstwa) i do tej jazdy podziemnej chciałby ułożyć sobie pociąg z ludzi najciemniejszych!

O prawdomowności „Głosu Robotnika“ przekonać się można i z tego, że oszczerstwo przeciwko ks. posł. Kupezyńskiemu drukuje ten organ Nar. Partji

Robotników teraz właśnie po odwołaniu go dwukrotnem t. j. — piśmie naszym i na wiecu z 20 b. m. przez p. Szatkowskiego!

Kłamstwa oszczerstwa! — z tego składa się „Głos Robotnika“ i tyle są warte wiadomości, które on przynosi!

Grudziądz. Józef Haller na Pomorzu. Jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych generał Józef Haller weźmie udział dn. 1 listopada w konferencji Przyjaciół Harcerzy w Toruniu i dn. 3 listopada w Zjeździe delegatów Pom. Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża w Kartuzach. Nie wykluczone jest również odwiedzenie przez Gen. J. Hallera Grudziądza i Tczewa.

Gdańsk.

Sopot. Na mocy rozstrzygnięcia ks. proboszcza, przyznano tutejszym parafjanom polskim dwa nabożeństwa różańcowe w tygodniu, t. j. we wtorki i piątki Tymczasem z niewiadomej przyczyny, zapowiedział ks. wikary w ostatni piątek, że ostatnie [w tym roku nabożeństwo różańcowe dla Polaków odbędzie się, zamiast we wtorek — już w poniedziałek, dnia 30 b. m. Polacy parafjanie w Sopocie uważają ten krok za szukanę, bo jakże inaczej można to rozumieć, jeśli uroczyste nabożeństwo różańcowe z wystawieniem, przypadające na koniec października, a więc na wtorek, dnia 31, przyznano Niemcom. Co tu mówić o reklamowaniu szumnie przez ks. proboszcza Schulza równoprawności Polaków w kościele, jeśli stosuje się wobec nich tak jawne szukany, gwoili uprzywilejowania parafjan niemieckich.

Koniec części redakcyjnej.

Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Dudda w Chojnicach. Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Chojnickiego“ w Chojnicach.

Obwieszczenie.

Na mocy § 6 rozporządzenia z dnia 2. czerwca 22 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 462) i na podstawie art. 7 punktu e/2, ustawy z dn. 23. kwietnia 1920 r. (Dz. Ust. z r. 1922 nr. 35, poz. 299) zakazuje niniejszem najsurowiej sprzedaż wszelkich napojów alkoholowych, przez cały czas od dnia 1. do 5. listopada br. włącznie i od 10. do dnia 12. listopada br. włącznie.

Chojnice, dnia 25. 10. 1922 r.

STAROSTA.

Ogłoszono!

Chojnice, dnia 31. 10. 1922 r.

Zarząd Policji Miejskiej.

Zgubiłem moje Tymczasowe Zaświadcze. Demobilizacji.

Znalazca zechce oddać u Oficera Ewidencyjnego w Chojnicach. Gnaciński Jan, Konefki. Chojnice, 31. 10. 22r.

Kupuje

SKÓRY:

lisie, tchórze, kuny, sarnie, jelenie. Handel skórami — DĄBROWSKI Rynek 23.

Na sprzedaż!!

1 kanapa, dywan, 3 podstawki do kwiat, 1 mały stół, 1 biurko damskie, 4 krzesła, 2 szafy do rzeczy, 1 para damskich trzewików nr. 41 wszystko zupełnie nowe. Angowicka 34, part. lewo.

Dnia 30. 10. br. uciekły mi

2 gęsi

jedna biała, druga szarobiała w kierunku Placu Piastowskiego. Ktokolwiek ma jakie wiadomości o nich, proszę mi o tem donieść za wynagrodzeniem.

Orłowski, Pietruszkowa 37.

1 używana lepsza

powózka

ukryta, w bardzo dobrym stanie, tanio na sprzedaż.

Fabryka wozów

Matuszewski, Tachola.

Kupuje
lasy i gotowe kopalniaki.

Zgłoszenia:

ŁUKOWSKI-Poznań, ul. Chelmońskiego 21.



: Cygara, papierosy, :
tytoń, tabaku do żucia
:: i zażywania. ::

Spółka Akcyjna

Tow. Ubezpieczeń „Piast“

Jeneralna Reprezentacja, Poznań, Mickiewicza nr. 27.
Skład Rady Nadzorczej:

Dr. Ernest Adam, Józef Aleksandrowicz, Dr. Witold Celichowski, Adolf Daube, Dr. Kazimierz Hacia, Leon Herbst, Paweł Jarnuszkiewicz, Władysław Kościelski, Julian Krackiewicz, Kazimierz hr. Kwilecki, Stanisł. Libicki, Anatol Lothe, Bartłomiej Popławski, Julian Toloczko, Józef hr. Tyszkiewicz.

**Wszelkie rodzaje
zabezpieczeń.**

Przedstawiciel na obwód chojnicki:

H. Stroinski, Chojnice.

Dworcowa 58.

**2 nowe
SAMOKONKI**

(Selbstfahrer) na sprzedaż.

Cena à 280.000 mk.

W. Klunder, Pl. Piastowski 10.

Uciekły

2 kozy

do oddania.

Plac Jagielloński 3.

SKÓRY

(Zajęcie
Liste
Kunle
Tchórze
Rólicze)

również inne skóry i końsk. włosie
Kupuje stale po najwyższych cenach.

„EKONOMJA“

Skład Produktów
Chojnice, Młyńska 20.

Na sprzedaż!!

**3 piece kafłowe
i 1 żelazny.**

Gdzie? wskaże Ekspedycja
Dziennika Chojnickiego.

**Karty
do gry**

32 sztuk

do nabycia

w księgarni

Dzienn. Chojnickiego.

Pocztówki z widokiem
z Chojnic i z okolicy

poleca

DZIENNIK CHOJNICKI.

**2 konie
do pracy**

sprzeda tanio.

Torfiarnia Mlynki
poczta Ryteł.

Zagubiłem moją
KARTĘ ZWOLNIENIA.
Znalazca zechce takową oddać
u Oficera Ewidencyjnego w
Chojnicach.

Żywicki Alojzy, Poczta 4.
Chojnice, 31. 10. 22r.

**Garbarnia
w Kościerzynie**

Przyjmuje do garbowania

skóry!

i natychmiast wymienia.
Posiada na składzie
skóry tańdrowe, juchtowe sio-
dlarskie, boksowe, czarne i żółte.

**70 000
suchego, pierwszorzęd.**

torfu

ma do oddania
Kamrzniski, W. Cerkwica.
Cena, ilość i odstawa podług
umowy.

Sily biurowej

władającej poprawnie językiem
polskiem w słowie i piśmie po-
szukuje

**Inspektorat szkolny
w Sepólnie.**

Pobory XI. kl. Do zgłoszenia
należy dołączyć własnoręcznie
pisany życiorys i uwiarytelnione
odpisy świadectw.

pokojówa

uczciwa i porządna, potrzebna od
1. listopada br. na wieś.
Dom. Pawłowo, p. Chojnice.